

Mistrzyni opowieści o zwierzętach uwierzyła w jeże, kiedy pojawiały się w jej życiu, jako pacjenci, domownicy i rezydenci ogrodu. Stąd jeżowe obyczaje, charakter i urok tych zwierzątek, zainspirowały autorkę literacko.

Tak powstała urocza historyjka, której bohaterem został mały Jeż o imieniu Jerzy. Uratowany przez ludzi język, znajduje dom, w którym szanuje się wszystkie stworzenia. Również te, wzbudzające lęk, a nawet obrzydzenie. Towarzyski Jerzy nie ma żadnych uprzedzeń do napotkanych w domu i ogrodzie sąsiadów. Natychmiast zaprzyjaźnia się z psami i kotami, potem z muchą gadułą, towarzyską myszką, zagubionym pajakiem.

Pociesza również znienawidzonego przez wszystkich karalucha i wysłuchuje zwierzeń kreta. W jeżowych przygodach przewijają się żmije, padalce, ropuchy, szerszenie, osy, komary, które przy bliższym poznaniu okazują się bardzo pożyteczne i nie tak groźne jak nam się wydają.

Czy może być lepszy przewodnik po wielogatunkowym, pełzającym, kłusającym, latającym i brzęczącym świecie?